

Skorup, Pop

Biją bąbny a mną kierują popędy, stąd raz tądy innym razem tamtądy, popędy jak komendy ja im podrządy, lecz są momenty kiedy zaciskam ząby, i myśle, nędzny byłby ze mnie cz&#amp;#322;owiek, gdyby jedynym przewodnikiem mym był popęd, rozum na Europie a ja ch&#amp;#322;opie, ten hedonista co to rządze si&#amp;#281; k&#amp;#261;pie, wątpie! bym m&#amp;oacute;gł w&#amp;oacute;wczas spa&#amp;#263; spoko wi&#amp;#281;c rozum to m&#amp;oacute;j genera&#amp;#322; a ja na wojnie, spuszcze na siebie bombę wielkiej nie wiedzy, nie b&#amp;#281;de nic wiedzia&#amp;#322; lecz w niekt&#amp;oacute;re rzeczy wierzy&#amp;#322; hiphop prze&#amp;#380;y&#amp;#322;, szerzy&#amp;#322; kult my&#amp;#347;lenia, strzeg&#amp;#322; si&#amp;#281; materjalnego omamienia, strzeg&#amp;#322; ot&#amp;#281;plenia, modli&#amp;#322; si&#amp;#281; o m&#amp;#261;dro&#263;, promowa&#amp;#322; honor po parach i szczodro&#amp;#347;&#amp;#263;, a kiedy o to post&#amp;#281;puje jak dure&#amp;#324;, daj mi znak, &#amp;#380;e trop m&#amp;#261;dro&#347;ci gubie, wtedy w rozumie swym odnajde kompas, co nabrudzi&#amp;#322;em b&#amp;#281;de chcia&#amp;#322; posprz&#amp;#261;ta&#263;, a ka&#amp;#380;da rz&#amp;#261;dza co we mnie mieszka, ci&#261;gle szepta, szepta i szepta! a o to m&#amp;oacute;j... ee a to m&#amp;oacute;j... ee a o to m&#amp;oacute;j dla Ciebie skoczny refren, inny refren... przy nim bledne, namawiam Ciebie żeby&#amp;#347; by&#amp;#322; dobry, a najlepiej uczy&#amp;#324; z tego swoje hobby. x2 A kiedy&#amp;#347; spragniony udam si&#amp;#281; nad studnie, i ze swym pragnieniem wdam si&#amp;#281; w srog&#amp;#261; k&#amp;#322;utni&#281;, wiadro spuszcze by zaczerpn&#amp;#261;&#amp;#263; wody, i wylewa&#amp;#322; j&#amp;#261; b&#amp;#281;de se przed nosem jak nie m&#amp;#261;dry, w ten spos&#amp;oacute;b rz&#amp;#261;dzy poka&#amp;#380;e kto tu rz&#amp;#261;dzi, nie b&#amp;#281;dzie &#amp;#380;adna z pokus w mojej g&#amp;#322;owie m&#amp;#261;ci&#261;ziombel to ci dopiero jest ancymon, cho&#amp;#263; z pokusami walczy z otumanion&#amp;#261; &#amp;#322;epety&#amp;#261;, cz&#amp;#281;sto widz&#amp;#261; go na mie&#amp;#347;cie i si&#amp;#281; smiej&#amp;#261;, troche popije i od razu jest kaznodziej&#amp;#261;, jednak to pieni&#261;dz najg&#amp;#322;o&#347;niej robi 'blimbra&#amp;#322;'?, i jego w&#amp;#322;a&#347;nie zawsze ziombel si&#amp;#281; najbardziej ba&#322;, bo gdyby mia&#322; za du&#380;o to pewnie by og&#322;upia&#322;, i ca&#322;&#261; sw&#261; energi&#281; na kupowaniu skupia&#322;, przebiera&#322; w dupach jak baba w warzywach, a jego dusza zacz&#amp;#281;&#322;a by si&#amp;#281; wyrywa&#263;, wtedy by ziombel spocz&#amp;#261;&#322; na kozetce, tak jak Rahim powierzy&#amp;#322; dusz&#amp;#281; terape&#322;cie, kt&#amp;oacute;ry w pop&#amp;#281;dzie odnalaz&#amp;#322;by przyczyn&#amp;#281;, i oznajmi&#322;; ty &#amp;#347;wiat! skonfliktowany synek! tym czasem bit p&#322;ynie a mn&#amp;#261; kieruj&#amp;#261; rozum, wioz&#amp;#281; hiphop i zapraszam do swego wozu. a o to m&#amp;oacute;j... ee a to m&#amp;oacute;j... ee a o to m&#amp;oacute;j dla Ciebie skoczny refren, inny refren... przy nim bledne, namawiam Ciebie żeby&#amp;#347; by&#amp;#322; dobry, a najlepiej uczy&#amp;#324; z tego swoje hobby. x2